

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej na temat uwarunkowań środowiskowych dla budowy przeprawy mostowej na rzece Wiśle koło Kwidzyna wraz z drogami dojazdowymi w ciągu drogi krajowej nr 90, przeprowadzonej w dniu 16 marca 2009r. w Kwidzynie

Rozprawę zwołał Wójt Gminy Kwidzyn zawiadamiając o tym w formie obwieszczenia z dnia 24 lutego 2009r. Obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości przez wywieszenie na tablicach ogłoszeń i zamieszczenie na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Kwidzyn, Gminy Kwidzyn oraz Miasta i Gminy Gniew, a także poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń sołectw, w miejscu planowanej inwestycji.

W rozprawie wzięły udział osoby zgodnie z listą obecności dołączoną do niniejszego protokołu.

Rozprawę otworzyła i przewodniczyła jej **Ewa Nowogrodzka, Wójt Gminy Kwidzyn:**

- Drodzy Państwo! możemy zaczynać, jest godzina 15.05. Myślę, że kto miał zamiar uczestniczyć w naszej dzisiejszej rozprawie, to dotarł, a jeśli nie, to jeszcze dotrą w międzyczasie osoby zainteresowane dzisiejszym spotkaniem. Witam wszystkich bardzo serdecznie, nazywam się Ewa Nowogrodzka, jestem Wójtem Gminy Kwidzyn. Przed Wójtem, przed Gminą Kwidzyn stoi postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach budowy przeprawy mostowej na rzece Wiśle koło Kwidzyna wraz z drogami dojazdowymi w ciągu drogi krajowej nr 90. Jesteśmy obecnie w trakcie tego postępowania na etapie przed wydaniem decyzji. Dzisiejsza rozprawa należy również do tego postępowania.

Witam bardzo serdecznie Pana Jerzego Kozdronia, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, witam Pana Leszka Czarnobaję, Wicemarszałka Województwa Pomorskiego. Witam Pana Jerzego Godzika, Starostę Powiatu Kwidzyńskiego, witam Pana Andrzeja Fortunę, Wicestarostę Powiatu Kwidzyńskiego. Witam również na dzisiejszej rozprawie Pana Bogdana Badzionga - Burmistrza Miasta i Gminy Gniew, witam Pana Burmistrza Miasta Kwidzyna Andrzeja Krzysztofiaka, jego Zastępcę Pana Piotra Halagierę, witam moją koleżankę Panią Elżbietę Krajewską, Wójta Gminy Sadlinki. Witam Panią Annę Moś, Kierownika Oddziału ds. Natura 2000 Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku, witam Panią Barbarę Osiecką, Zastępcę Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kwidzynie, witam Pana Romana Tomczaka Nadleśniczego Nadleśnictwa Starogard Gdański, Pana Wiesława Koseckiego Nadleśniczego Nadleśnictwa Kwidzyn, Pana Jana Wróblewskiego, Zastępcę Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku, Pana Dariusza Cybulskiego Kierownika Nadzoru Wodnego RZGW w Korzeniewie, Pana Mariusza Nierebińskiego Dyrektora Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Gdańsku, nie widzę, ale jest za to Pan Andrzej Szejerka, Kierownik Oddziału Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kwidzynie, witam Pana Adama Nadolnego projektanta mostowego Transprojekt Gdańsk, witam Pana Edwarda Kowalczyka Dyrektora Transprojekt Gdańsk i Pana Mariusza Gawrońskiego projektanta drogowego również Transprojekt Gdańsk. Witam Pana Dyrektora Oddziału GDDKiA w Gdańsku Pana Franciszka Rogowicza, witam Panią Dagmarę Andrzejewską Tansprojekt Gdańsk Kierownik Zespołu opracowania raportu oddziaływania na środowisko dla Naszego przedsięwzięcia. Witam Pana prof. dr hab. Macieja Gromadzkiego, który wspomagał swoimi opiniami również to obrazowanie. Witam dr Wiesława Nowickiego Pełnomocnika Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków ds. Ochrony Dolnej

Wisły, witam Pana Jacka Bożka Prezesa Klubu GAJA w Wilkowicach, nie widzę i Panią Ewę Romanow Prezesa Stowarzyszenia EKO-INICJATYWA w Kwidzynie.

Szanowni Państwo! Kilka słów odnośnie rozprawy administracyjnej. Taką rozprawę przeprowadza się, gdy zachodzi potrzeba uzgodnienia interesów stron oraz gdy jest ona potrzebna dla wyjaśnienia sprawy przy udziale świadków lub biegłych i taką to owóż rozprawę administracyjną poprzedzającą wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla przedsięwzięcia budowy przeprawy mostowej na rzece Wiśle koło Kwidzyna wraz z drogami dojazdowymi w ciągu drogi krajowej nr 90 przeprowadzamy dziś. Na wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku toczy się postępowanie o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. Chciałabym, by strony które otrzymały wezwanie na dzisiejszą rozprawę - zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego takowe wezwanie wysłaliśmy na trzy tygodnie przed planowanym terminem rozprawy - przedłożyły swoje pełnomocnictwa bądź upoważnienia od swoich przełożonych. Jeśli chodzi o Pana doktora Nowickiego takowe pełnomocnictwo jest w naszych aktach, które dotarło już wcześniej w momencie, kiedy w trakcie postępowania administracyjnego był czas na składanie wniosków i uwag do tego przedsięwzięcia. Wówczas wszyscy na prawach stron, bo chodzi o organizacje ekologiczne, mogli składać do nas wnioski i uwagi, prosić o to, aby uznać ich w dalszym postępowaniu jako strony. Czy pozostali Państwo zaproszeni i wezwani na prawach stron posiadają pełnomocnictwa bądź upoważnienia? To jest istotne, żebyście później Państwo mogli w dyskusji zabrać głos. Chciałabym dodać, że dzisiejsza rozprawa administracyjna jest przeprowadzana na wniosek klubu GAJA z Wilkowic, który w swoich uwagach i wnioskach złożył właśnie jeden z wniosków o przeprowadzenie tej rozprawy, niestety nikogo nie widzę z tego klubu. Jednakże rozprawa może się toczyć, nie jest to przeszkodą w tym aby tą rozprawę dalej poprowadzić. I tak króciutko chciałabym jeszcze państwu przypomnieć, bo na pewno większość z Was uczestniczyła w takich rozprawach administracyjnych, że na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się co do wyników postępowania dowodowego i tenże artykuł 95 §2 Kpa mówi, że kierujący rozprawą - w tym przypadku ja - może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Artykuł 96 Kpa stanowi z kolei, iż „Za niewłaściwe zachowanie się podczas rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące w rozprawie, po uprzednim ostrzeżeniu, mogą być wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 złotych” . To tyle w kwestii formalnej. A teraz bym poprosiła o zabranie głosu inwestora, czyli Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, reprezentowanego na rozprawie przez Pana Dyrektora Rogowicza. Przewidziany czas dla tej prezentacji to jest 30 minut. W tym czasie również Transprojekt jako biuro projektowe może przedstawić jakąś krótką wizualizację naszego przedsięwzięcia. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Dyrektora i Pana Dyrektora Transprojekt Gdańsk, chyba, że Panowie uzgodnicie między sobą, kto z was będzie prezentował.

Franciszek Rogowicz: - Ja myślę, że dla porządku ja bym poprosił Pana Inżyniera przede wszystkim o przedstawienie koncepcji naszego obiektu a w następnej kolejności Panią autor Raportu o oddziaływaniu na środowisko, o przedstawienie w miarę tak, żebyśmy się w tym czasie zmieścili. Prosimy najpierw o prezentację o uwarunkowaniach środowiskowych, zapraszam.

Wójt Ewa Nowogrodzka: Ja chciałabym dodać, że Pani Dagmara Andrzejewska będzie prezentowała raport uwarunkowań środowiskowych jako świadek w naszym postępowaniu.

Dagmara Andrzejewska: - Proszę Państwa, na samym wstępie chciałabym przedstawić, jak wygląda przebieg analizowanych wariantów planowanego przedsięwzięcia, dla którego był opracowany raport oddziaływania na środowisko. Rozpatrywane były trzy warianty przebiegu trasy tej przeprawy mostowej. Wariant 1 i wariant 2 - one niewiele się między sobą różnią, tutaj, na środku rzeki (wskazała na ekranie przedstawiającym poszczególne warianty) inaczej tylko łuk przebiegał - i wariant 3 na północ od wariantu 1 i 2. Jakie są uwarunkowania przyrodnicze tego terenu? Praktycznie biorąc przebieg trasy przecina obszary objęte siecią Natura 2000 i są to na trasie naszego przedsięwzięcia te dwa obszary, naturalnie się nakładają. Obszar Natura 2000 strefy ptasiej i dyrektywy siedliskowej, Dolina Dolnej Wisły i Dolina Wisły. To przedsięwzięcie także przecina obszar chronionego krajobrazu, tutaj to jest granica, w tą stronę mamy Nadwiślański Obszar Chronionego Krajobrazu a po tej stronie Obszar Chronionego Krajobrazu Doliny Kwidzyńskiej. Oprócz tego pozostałe wszystkie inne formy ochrony przyrody, które inwentaryzowaliśmy w ramach raportu oddziaływania na środowisko nie są przecinane czyli leżą w pewnej odległości od tras wszystkich wariantów, w związku z tym tutaj już nie podaję tych szczegółów. Zaczniemy teraz trochę bardziej istotne uwarunkowania dotyczące środowiska przyrodniczego. Mamy także przygotowane odnośnie wszystkich innych komponentów, które były rozpatrywane w ramach raportu oddziaływania na środowisko.

W tej chwili przedstawię wszystkie rzeczy dotyczące uwarunkowań przyrodniczych. Formy ochrony przyrody to co już mówiłam ogólnie, na mapie, gdzie zlokalizowana jest inwestycja. Planowana przeprawa mostowa przecina następujące formy ochrony przyrody to co tak ogólnie mówiłam obszar Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły, obszar Natura 2000 Dolna Wisła, Nadwiślański Obszar Chronionego Krajobrazu i Obszar Chronionego Krajobrazu Doliny Kwidzyńskiej. Warianty przebiegają w następujących odległościach od form ochrony przyrody, zinwentaryzowany w obszarze do 2 km troszkę i nawet więcej były formy ochrony przyrody Morawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, wszystkie warianty w odległości około 900 metrów no i jest i obszar chronionego krajobrazu ok. 115 metrów, Rezerwat Przyrody Opalenie Górne 2 km, Rezerwat Przyrody Opalenie Dolne ok. 1,6 km i najbliższy pomnik przyrody w odległości ok. 1200 m od wariantu 3 czyli tego który przebiega na północ od tych dwóch wariantów które są takie same. Inne cenne przyrodnicze obiekty przecinane przez projektowane przedsięwzięcie to są korytarze ekologiczne o charakterze międzynarodowym, droga przecina obszar sieci ekologicznej Ekonet na obszarze tych dwóch obszarów węzłowych, lokalne ścieżki migracji zwierząt oraz lasy ochronne ok. 3,3 km wszystkie warianty. To już Państwu pokazywaliśmy tutaj są wszystkie formy przyrody naniesione jest to skala 300:20 000 to wszystko jest przedstawione w raporcie oddziaływania na środowisko. Inwentaryzacja przyrodnicza, wyniki inwentaryzacji- planowana przeprawa mostowa przecina dwa obszary Natura tak jak to mówiłam, na następujących długościach wariant 1 i 2, wariant 1 na długości ok. 1km 120 m, wariant 2- 1km 80m i wariant 3 najdłuższy 1km 135 m i tak jak mówiłam granice obszarów Natura 2000 pokrywają się. Teren badań i wyniki inwentaryzacji przyrodniczej na razie florystycznej. Teren badań obejmował fragment Doliny Wisły w obrębie granic obszaru Natura 2000 w pobliżu miejsca przyszłej lokalizacji mostu przez Wisłę na wysokości miejscowości Lipianki. Inwentaryzacja dotyczyła przebiegu drogi właściwie w tym wariantach 1 i 2 w promieniu 2 km po obu stronach, wariant 3 mieści się w granicach tego obszaru i to zostało wszystko uwzględnione przy wynikach inwentaryzacji i jej

podsumowaniu. Wyniki inwentaryzacji siedlisk przyrodniczych i gatunków roślin- na badanym odcinku Doliny Dolnej Wisły czyli w promieniu tych 2 km stwierdzono występowanie 346 taksonów roślin naczyniowych. Flora składa się głównie z pospolitych gatunków łąkowych, typowych dla dolin rzecznych. Występują tu trzy gatunki pod ścisłą ochroną: chłodnik pospolity, arcydzięgiel nadbrzeżny, calumnia pływająca. Na danym obszarze nie występują gatunki wymienione w załączniku drugim w dyrektywie siedliskowej. Rozmieszczenie siedlisk przyrodniczych dla obszarów Natura 2000 w korytarzu projektowanego mostu przez Wisłę przedstawiono na mapie w skali 1:5000 i to są tutaj te wszystkie zaznaczone siedliska, które inwentaryzowano w ramach inwentaryzacji przyrodniczych. Inwentaryzacja fauny- teren badań obejmował ten sam obszar, co w przypadku inwentaryzacji siedlisk przyrodniczych i gatunków roślin. Prace były prowadzone od kwietnia do 30 listopada 2006 roku ponieważ od tamtego czasu też były uzupełniane jednak chciałam powiedzieć, że od tego okresu się zaczęła inwentaryzacja przyrodnicza i cała inwentaryzacja tego terenu. Wyniki inwentaryzacji fauny- teriofauna: na obszarze objętym inwentaryzacją stwierdzono gatunek wymieniony w załączniku 2 Dyrektywy siedliskowej oraz opisany w SFD obszaru Natura 2000 to jest z programu europejskiego stwierdzono jedną czynną norę zlokalizowaną w odległości 400 metrów od analizowanych wariantów, stwierdzono także żerowanie bobra i wydry. Na inwentaryzowanych obszarach stwierdzono występowanie 10 gatunków nietoperzy tutaj są one wymienione i dolina Wisły stanowi znany szlak migracyjny tych nietoperzy północ-południe i odwrotnie. Zjawiska i kolonie rozrodcze zinwentaryzowane na tym terenie znajdują się jednak w znacznej odległości od planowanej inwestycji. Awifauna- na badanym terenie w bezpośredniej bliskości przedsięwzięcia stwierdzono występowanie trzech gatunków ptaków będących gatunkami kwalifikującymi się do ochrony obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły to jest nurogęś, rybitwa rzeczna i rybitwa białoczelna. Na obszarze objętym inwentaryzacją stwierdzono także gatunki innych ptaków ujętych w załączniku 1 Dyrektywy ptasiej; są to stanowiska żerowiskowe bociana czarnego, zinwentaryzowane były w odległości ok. 600 m na północ od wariantu 2 i 200 m na północ od wariantu 3. Stanowiska lęgowe gąsiora w odległości 200 m od wariantu 2 i ok. 500 m od wariantu 3 oraz stanowiska terytorialne derkacza. To są te typowe ptaki łąkowe, w odległości około 500 m od wariantu 2 i około 900 m od wariantu 3. Stanowiska lęgowe oraz żerowiska pozostałych stwierdzonych na tym obszarze gatunków żurawi, zimorodka i jarzębatki, bielika błotniaka stawowego zinwentaryzowanego na tym terenie, które znajduje się w odległości ponad 1 km od planowanego przedsięwzięcia. Herpetofauna - w północnej części zinwentaryzowanego terenu po wschodniej części rzeki Wisły około 300 m od wariantu 3 występują liczne podmokłości, oczka wodne, które są potencjalnym siedliskiem płazów wymienione w SFD Obszaru Natura 2000 Dolna Wisła i Dolina Dolnej Wisły, traszka grzebieniasta, kumak nizinny oraz pozostałe ropucha szara, grzechotka drzewna, żaba moczarowa, żaba śmieszka traszka zwyczajna i ropucha paskówka. Ze względu na to, że płazy i oddalenie tych siedlisk i oczek wodnych dosyć daleko od przebiegu analizowanych wariantów nie przewiduje się negatywnych wpływów tzn. nie stwierdzono jakichś ścieżek migracji, które są istotne na tym terenie, które my będziemy zajmować pod inwestycję. Ichtyofauna – struktura ichtyofauny została ustalona na podstawie doświadczalnych i gospodarczych odłowów ryb w obwodzie rybackim nr 5 przeprowadzonych w latach 2005-2007. Gatunkami ryb wymienionymi w standardowym formularzu danych obszaru tych dolin Doliny Wisły oraz Dolnej Wisły były ryby wymienione w załączniku 2 Dyrektywy Siedliskowej i są to łosoś, boleń i kosa. Ponadto stwierdzono także występowanie jednego gatunku smoczkoustych, minoga rzeczny, również uwzględnionego w SFD

ww. obszarów. Ważnym elementem tego zespołu mikrofauny na tym terenie są gatunki dwu środowiskowych ryb wędrownych. Wisła jest dla nich korytarzem, którym przemieszczają się do miejsc rozrodu jak również spływają one po odbytych tarle. Gatunkami tymi są troć wędrowna, łosoś, wędrowna forma certy, węgorz, minóg rzeczny oraz wprowadzony w ramach instytucji jesiotr ostronosy. Populacje ryb wędrownych charakteryzują się obecnością dwóch głównych ciągów tarłowych letniego i zimowego dla gatunków wymienionych w SFD jest to: dla łososia ciąg letni w lipcu i sierpniu oraz znacznie większy jesienno-zimowy z październikowym szczytem, dla minoga rzeczno pierwszy ciąg przypada jesienią w październiku i listopadzie koło pierwszej przerwy zimowej ryby podejmują ponownie wędrówkę trwa ona do kwietnia. Okres tej szczególnej wrażliwości środowiska w aspekcie rozrodu ichtiofauny rozciąga się od kwietnia do połowy czerwca. Obok niego podobne istotne znaczenie w aspekcie potrzeb ochrony przyrody posiadają terminy migracji tarłowych dwu środowiskowych ryb wędrownych w tym przypadku okres szczególnej wrażliwości przypada na drugą połowę roku i obejmuje miesiące od sierpnia do listopada. Rozmieszczenie stanowisk gatunków ptaków oraz ssaków przedstawiono na mapie 1: 5000, która też znajduje się z legendą tutaj. Tutaj mamy stanowisko łęgowe gęsi a tutaj jest stanowisko łęgowe rybitwy rzecznej i rybitwy biało-czarnej (prelegentka wskazała stanowiska na mapie). Wszystkie inne są w dalszym oddaleniu od planowanego przedsięwzięcia. Wpływ inwestycji na obszary Natura 2000: na obszarze objętym inwestycją znajduje się 5 siedlisk przyrodniczych, brak tu roślin z załącznika 2 Dyrektywy siedliskowej i oceniając wpływ inwestycji we wszystkich trzech wariantach na te siedliska określono granice bezpośredniego oddziaływania w odległości 100 m. Podsumowanie inwentaryzacji doprowadziło do wniosku, że przewidywane oddziaływanie inwestycji w czasie budowy i eksploatacji na siedliska przyrodnicze i gatunki roślin przedstawia się następująco: wpływ na siedliska przyrodnicze i gatunki roślin – w fazie budowy prace spowodują widoczne skutki, głównie splądrowanie roślinności i ewentualne przeoranie gruntu. Rozpatrywane warianty będą przecinać trzy siedliska przyrodnicze, które tu wszyscy widzą na mapie. Wymienione w 1 załączniku Dyrektywy siedliskowej są to zalewane muliste brzegi rzek - one w wyniku budowy rozpowszechnią się - to jest oznaczone kodem 3270, następnie ziołorośla nadrzeczne wraz z łożowiskami, wycięciu ulegnie niewielka powierzchnia siedliska kod 6430 oraz niżowe górskie łąki użytkowane ekstensywnie – wycięciu ulegnie niewielka powierzchnia łąk. Także jest to wszystko przedstawione w raporcie, pokazane są powierzchnie naruszone przez inwestycje. Siedliska 3150 starorzecza i naturalne eutroficzne, zbiorniki wodne oraz 91E01 nadrzeczny łęg wierzbowy, który jest też zinwentaryzowany w ramach inwentaryzacji w pobliżu przebiegu wariantów, znajdują się poza liniami rozgraniczającymi inwestycji w znacznej odległości od wariantów i nie będą przecinane. Pas eksploatacji przewiduje, że nastąpią zmiany warunków siedliskowych w takim sensie, że drogi mogą powodować zmiany składu gatunkowego w zbiorowiskach roślinnych powodując ich przekształcenie i dalsze rozpowszechnianie się siedliska zalewanych mulistych brzegów rzek. Wpływ na faunę: Teriofauna, czyli te mniejsze ssaki. Ze względu na znaczne oddalenie od nory bobrów inwestycji nie stwierdzam negatywnego oddziaływania na gatunek podczas eksploatacji mostu jedynie w fazie budowy może nastąpić krótkotrwałe ograniczenie dostępu do Wisły zarówno bobra jak i wydry w okolicy budowanego mostu jednak po zakończeniu prac budowlanych przypuszcza się, że zwierzęta będą nadal korzystać. Dolina Wisły stanowi znany szlak migracyjny nietoperzy. Kolizje z mostem w trakcie żerowania lub przelotów w okresie migracji przeanalizowane są i raczej mało prawdopodobne. Nietoperze mają bardzo dokładny system namierzania przeszkód, a żerują i przemieszczają się

na wysokościach pozwalających pokonać obiekt w postaci mostu, ponad mostem lub pod nim. Część nietoperzy chętnie na żerowiska wybiera tereny z mostami i polują w przestrzeni między mostem a wodą. W przypadku usunięcia elementów liniowych z krajobrazu np. wycięcia przydrożnych drzew, które są wzdłuż brzegów rzeki, nietoperze utracą trasy prowadzące je z kryjówek do żerowisk w dolinie rzeki, nad rzeką, co wpływa zdecydowanie negatywnie na populacje tych zwierząt dlatego należy zachować jak największą ilość drzew na terenie objętym inwestycją a ich wycinanie ograniczyć do niezbędnego minimum. Awifauna- w fazie budowy przewiduje się wyeliminowanie miejsc rozrodu i żerowania na skutek zajęcia terenu między innymi piaszczysta łąka w której lęgą się rybitwa rzeczna i biało-czelna. Pogorszenie jakości siedlisk niezbędnych dla ptaków zmniejszenia areału zimowisk, płoszenia zwierząt na skutek hałasu powodowanego pracą urządzeń i maszyn, wzrost przypadkowych kolizji, wykopy mogą stać się pułapką w szczególności dla płazów. Okresowe ograniczenie prac wybudówek ptaków lokalnych oraz migrujących na trasie zalewowym na skutek budowy mostu. W fazie eksploatacji przewidujemy, że największe zagrożenie dla awifauny stanowi obiekt mostowy. Istnieje możliwość kolizji ptaków z konstrukcją mostu zwłaszcza podczas wylądowań atmosferycznych jednak to prawdopodobieństwo może zostać zminimalizowane poprzez budowę odpowiedniej konstrukcji mostu i właściwego oświetlenia. Analizowane warianty konstrukcji mostu oprócz przebiegu trasy zamieściliśmy również w raporcie różne warianty konstrukcji mostu. Analizy te otrzymały pozytywną opinię Prof. Macieja Gromadzkiego z Zakładu Ornitologii i nie ma powodu aby stwierdzić, że budowa mostu nad Wisłą w technologii extradosed, która jest w tej chwili preferowana i wskazana do realizacji przez inwestora spowoduje większe niebezpieczeństwa dla ptaków niż jakkolwiek inna budowa przekraczająca rzekę w tym miejscu. Herpetofauna- ze względu na znaczne oddalenie siedlisk tych oczek wodnych od przebiegu trasy nie przewiduje się negatywnego wpływu na płazy. Te wszystkie ścieżki migracyjne, które są na trasie są oddalone od tych wariantów.

-Projektanci Adam Nadolny i Edward Kowalczyk przedstawili krótką prezentację rozwiązań konstrukcyjnych przeprawy mostowej (wszystkie warianty).

-Prowadząca rozprawę Wójt Gminy Kwidzyn poprosiła w następnej kolejności o zabranie głosu Wicemarszałka Województwa Pomorskiego Pana Leszka Czarnobaja.

Leszek Czarnobaj:- Proszę państwa! Myślę, że to co było tutaj zaprezentowane przez projektantów oddaje to, co dotyczy strony technicznej powiązanej z oddziaływaniem na środowisko. Ja jako strona w tym procesie, która od wielu lat zabiega o realizację tego przedsięwzięcia chciałbym powiedzieć to, że interesuje mnie stanowisko osób, które uważają, że to, co tutaj padło jest nieprawdą, albo to, co jest naszą wiedzą na temat wpływu tego mostu na środowisko jest jednak znacznie większe, niż opracowania i nasze doświadczenia, a właściwie wiedza zdobyta w trakcie ego przygotowywania oraz w trakcie przygotowania oceny oddziaływania na środowisko jak i innych dokumentów, które były prezentowane i działania, na które trzeba by było zwrócić jeszcze uwagę. Ja nie będę mówił, bo chyba wszyscy tu obecni wiedzą, jakie jest znaczenie społeczne, gospodarcze dla tego regionu i dla Rzeczypospolitej ma ta przeprawa. To nie jest coś, co wymyślamy, czego tutaj nigdy nie było. Ja mam wrażenie, że tutaj kiedyś most był i o ile pamiętam z historii most był i o ile pamiętam żyły tu zwierzęta oraz różnego rodzaju gatunki. I mam nadzieję, że ci, którzy wcześniej stawiali tego rodzaju konstrukcje, również zadawali sobie pytania, w jaki sposób tego typu inwestycje wpływają na środowisko. Może nie w taki sposób naukowy, jak dzieje się to dzisiaj, ale myślę, że na te warunki również

zwracano uwagę i myślę, że to, co dotyczy strony społecznej, czyli oczekiwań zarówno po lewej jak i po prawej stronie Wisły, ale nie tylko terenów leżących bezpośrednio w samym dorzeczu Wisły jak i tego miejsca, w którym ma być most, to chcę powiedzieć, że ten most z punktu widzenia gospodarczego jest ważną inwestycją nie tylko dla regionu kwidzyńskiego czy regionu tczewskiego, gniewskiego czy jeszcze innych najbliższych. To jest duże znaczenie dla całej Polski. Dziś jest to jeden z najdłuższych odcinków, na których nie ma przepraw. Także to tyle, ile mam do powiedzenia odnośnie tej rozprawy.

Ewa Nowogrodzka: -Dziękuję Panie Marszałku, Panie Starosto, proszę o zabranie głosu.

Jerzy Godzik, Starosta Powiatu Kwidzyńskiego:

-Proszę Państwa, od 15 lat mam przyjemność czy też może nieprzyjemność walczyć o tą przeprawę mostową. Już w 1994 roku udowodniono w analizie gospodarczej sensowność budowy tego mostu, że gospodarczo on się na pewno opłaca. W ciągu 7 lat licząc różnie lub licząc to, ile ton paliwa się spali ten most również przyrodniczo był uzasadniony. Proszę Państwa jest sytuacja nieszczególna, mamy kryzys gospodarczy i jeśli zatrzymamy budowę tego mostu, zatrzymamy w pewnym sensie rozwój tego regionu po tej i po tamtej stronie Wisły. Ja bym chciał żeby Ci, którzy chcą zatrzymać tą budowę pomyśleli również o tym, że my jako ludzie żyjemy w tym środowisku, oddychamy tym powietrzem i te tysiące ton paliwa, które zostaną spalone więcej również dostaną się w nasze płuca. Dziękuję bardzo.

-Poproszę o zabranie głosu Pana Burmistrza Miasta i Gminy Gniew Bogdana Badzionga.

Bogdan Badziong, Burmistrz Miasta i Gminy Gniew: - Drodzy Państwo! Gmina Gniew jest też jak najbardziej zainteresowana budową tej przeprawy mostowej i o tej przeprawie słyszymy już od wielu lat. Są też tu żywo zainteresowani mieszkańcy. Ja chciałem może zwrócić uwagę, czy spytać się o daną sprawę przede wszystkim o to, co jest związane z protestem złożonym przez OTOP. Jaka jest wiedza dzisiaj naukowa na temat szkodliwości takiej konstrukcji mostu? Czy są prowadzone badania na ten temat? I ile ptaków przelatujących korytarzami gdzie są podobne konstrukcje mostowe zostaje uszkodzonych? Jakie to są skutki? Ja się obawiam również takiej sytuacji a wiem to na przykładzie mojej Gminy, gdzie wiele osób jest żywo zainteresowanych ochroną środowiska. Gdzie wiele osób pracowało bardzo dużo nad tym żeby chronić środowisko i gdy dzisiaj słyszą o protestach, które mają zniweczyć starania wielu stron, samorządów po obu stronach Wisły o budowę tej istotnej dla tego terenu inwestycji to mnie trudno będzie namawiać co niektórych żeby dbać i chronić środowisko skoro przez nie wybudowanie tego mostu będziemy chyba jeszcze bardziej temu środowisku szkodzili o czym mówił tutaj Pan Starosta. Wystarczy jechać tutaj drogą i zobaczyć krzyże, które tutaj leżą przy tych drogach, ile było tutaj wypadków tylko przez to, że most nie jest zbudowany. W związku z tym chciałbym usłyszeć jaka jest wiedza na ten temat, jakie są badania szkodliwości budowy takiego mostu. Tym bardziej, że nie jest to most z wysokimi linami. Z tego, co czytałem w dokumentacji, w materiałach sporządzonych przez GDDKiA, suma powierzchni tego mostu płaskiego i tego mostu w konstrukcji extradosed jest prawie taka sama i ptaki lecące korytarzem wzdłuż Wisły prawie natrafiają na taką samą przeszkodę. Więc prosiłbym o odpowiedź na moje pytania tych, którzy tutaj zarzuty stawiali. Dziękuję bardzo.

Ewa Nowogrodzka: -Poproszę o zabranie głosu Pana Burmistrza Miasta Kwidzyna Andrzeja Krzysztofiaka.

Andrzej Krzysztofiak: - Ja chciałbym się skupić na trzech tematach. Pierwszy - mija 10 rok, kiedy opracowaliśmy w Urzędzie Miasta i powiatu Agendę 21, strategię zrównoważonego rozwoju. Już w tej strategii most był zapisany. Nie myśleliśmy o tym, że obszar Natura 2000 będzie z nami sąsiadował. My wtedy już

rozumiejąc, czując ważkość ekologii, ważkość ochrony środowiska uchwaliliśmy tą strategię i ją realizujemy. W istocie oprócz budowy mostu wszystkie zapisane tam w tym dokumencie zadania zostały zrealizowane bądź są w trakcie realizacji. Druga sprawa, którą chciałbym przypomnieć tym, którzy, mówię o mieszkańcach Kwidzyna i Powiatu Kwidzyńskiego jak również Gniewu i Powiatu Tczewskiego, te tematy znają. Pan Burmistrz Bogdan Badziong poruszył tę sprawę. Proszę Państwa, po tej stronie Wisły ostatnią drogę, która docierała to tego miasta, która komunikowała to miasto z innymi regionami wybudowano w XIX wieku. Mamy trzy drogi w istocie, które łączą nas ze światem. Droga na północ do Malborka, na południe do Grudziądza i na wschód w stronę Prabut i Olsztyna. Te drogi powstały w XIX wieku i od tamtego czasu nie wybudowano najmniejszej drogi, która by łączyła nas z innymi regionami naszego kraju. Nie dość tego, na początku XX wieku odcięto Kwidzyn od zachodu, burząc most, który funkcjonował do końca I Wojny Światowej. Most pozostał na zachodnim brzegu rzeki mimo to został rozebrany i przeniesiony do Torunia. Więc komunikacyjnie, a przez co i ekonomicznie pod względem bezpieczeństwa jesteśmy zaściankiem. W rankingach atrakcyjności gospodarczej tracimy punkty, tracimy wysokie notowania dlatego, że nie jesteśmy skomunikowani, dlatego, że cierpimy na brak połączeń komunikacyjnych z resztą kraju. Co kilkadziesiąt sekund do Kwidzyna przyjeżdża samochód bądź z niego wyjeżdża. Badania natężenia ruchu pokazują, jak ogromnym jesteśmy miejscem krzyżówek komunikacyjnych. Tu przyjeżdża drewno do wielkich zakładów i wyjeżdżają stąd towary produkowane w wielkich zakładach. Jeśli pomnożymy ilość tych ciężkich samochodów razy szerokość dróg na terenie naszego miasta łatwo wyliczyć współczynnik niebezpieczeństwa podróżowania tymi drogami, więc ja chciałbym to podkreślić. To, co jest tak istotne w naszym życiu i w naszym bezpieczeństwie. I teraz trzecia sprawa, którą chciałem poruszyć. W tym roku pojawiła się szansa realizacji tej inwestycji, bo w tym roku po raz pierwszy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ma w swoim budżecie zapisaną realizację mostu i dróg dojazdowych do mostu, tego do tej pory nie było. Obiecywano nam, zwodzono nas: a to za rok, a to za dwa i tak przez 15 lat. I kiedy pojawiła się realna szansa, bo są pieniądze, to pojawiają się kolejne problemy. Ja myślę, że czas na dyskusję już był. Dziękuję bardzo.

-Jan Wróblewski RZGW:

Proszę Państwa jeśli chodzi o tą inwestycję czy też spojrzenia na tą inwestycję jako Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej to nas interesują dwa aspekty. Interesuje nas jak ta inwestycja będzie wpływać na przepływ wielkich wód powodziowych. Druga sprawa to jak ta inwestycja zarówno w czasie budowy oraz później w okresie eksploatacji tej przeprawy mostowej będzie wpływać na realizację drogi wodnej, na warunki tej drogi. Więc proszę państwa z tego punktu widzenia na to patrzymy i z tego punktu widzenia przekazujemy projektantowi nasze uwagi. Jeżeli chodzi o kompensacje przyrodniczą to tutaj zostało wszystko przedstawione. Tak naprawdę to my nie widzimy poważniejszych zagrożeń jeżeli chodzi o powstanie tych dwóch barek podsypanych piaskiem i żwirem na okres budowy. Jeżeli chodzi o okres eksploatacji, jeżeli te barki miały by być na dłuższy okres czasu no to oczywiście dla nas jako zarządzających drogą wodną jest ważne aby te barki nie kolidowały z fazą wody. Dlatego aby wypowiedzieć się, jak to się będzie miało po wybudowaniu tej przeprawy mostowej to sędzę, że jest za wcześnie aby powiedzieć czy te barki piaskowe będą konieczne czy też nie. Jeżeli ta łacha została zlokalizowana 2-3 lata temu to ona już nie jest w tym samym miejscu. W zależności od ilości wezwań powodziowych w danym roku łachy, na których znajdują się miejsca łęgowe, przemieszczają się od 200-900 metrów, czyli one przemieszczają się wraz z nurtem rzeki. W związku z tym, jeśli chodzi

o sprawę tej kompensacji przyrodniczej, czy ona będzie potrzebna czy nie to nie jesteśmy w stanie jako RZGW opowiedzieć się za właściwą stroną my patrzymy od strony aspektu technicznego. Czy przeprawa istotnie będzie kolidować zarówno w okresie budowy jak i po wybudowaniu mostu czyli w okresie eksploatacji. Jeśli chodzi o przepuszczanie wałów powodziowych to my nie widzimy zagrożenia, ale wiemy, że podczas zimy jest problem przepuszczania kry lodowej i tutaj problem jest czy te podpory tymczasowe podczas budowy mostu tak gęsto rozmieszczone będą stanowić jakiś problem nawet dla samych podpór. Druga sprawa jeśli chodzi o tor wodny to rozmieszczenie tych podpór może być problemem dla przepływających barek. Jest robiona analiza sygnaturowo- analizacyjna i pod tym względem te zagadnienia trzeba rozpracować. Również samo rozmieszczenie barek i stacji przyrodniczych. To są sprawy techniczne, które są jeszcze do rozwiązania. Dziękuję za uwagę.

Dr Wiesław Nowicki, OTOP:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Wśród moich przedmówców padły głosy krzywdzące, iż OTOP oprotestowuje, że OTOP jest przeciwny budowie przeprawy mostowej. Wobec tego, jeżeli Państwo pozwolą, należy zająć się najpierw kwestiami poza przyrodniczymi, bo z tego, czego się dowiedziałem, historia budowy tej przeprawy sięga 15 lat. Z tego, co wiem na pewno, bo przesądzają to dowody, zapisy w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kwidzyn jak również innych Urzędów Gmin bądź też miast właściwych dla tego przedsięwzięcia, pod koniec zeszłego roku w szczególności wrzesień, październik 2008 roku było prowadzone postępowanie analogiczne do tego wszczętego ponownie, było ono już na ukończeniu. Chciałbym aby na tej sali wszyscy uczestnicy dzisiejszej rozprawy i wszyscy zainteresowani żywo i z racji oczywistych interesów społecznych i gospodarczych tego regionu dowiedzieli się, kto zrezygnował, jaki podmiot, z ubiegania się i otrzymania decyzji środowiskowej w październiku 2008 roku. OTOP? OTOP wszedł w postępowanie na początku bieżącego roku. Inna organizacja społeczna tak zwanych „oszołomów”? Nie. Otóż nie było żadnego wniosku organizacji społecznej dotyczącego tego przedsięwzięcia do końca 2008 roku. Zrezygnował z posiadania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia z uwagi na obszar Natura 2000 Inwestor – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku. To są fakty.

Sprawy przyrodnicze. OTOP bardzo wysoko ocenia wartość merytoryczną w szczególności waloryzacji przyrodniczej, w szczególności przyrody osiedlowej jak i świata roślin i zwierząt. OTOP korzystając ze swoich podstawowych uprawnień, które zostały nadane w tym państwie przez przedstawicieli państwa, przez parlament Rzeczypospolitej, zgłosił 29 stycznia 2009 roku nie protest, powtarzam nie protest, tylko wnioski i uwagi odnośnie sporządzonego raportu i kolejnych uzupełnień do niego, jak również odnośnie preferencji wybranych wariantów. OTOP opowiadał się i opowiada się za przeprowadzeniem wariantu 2 podstawowego inwestycji. Odpowiadając na pytania, w szczególności na pytanie Pana Burmistrza Miasta i Gminy Gniew, o pole wiedzy na temat zjawiska, czy też prawdopodobieństwa rozbić ptaków o konstrukcje mostowe, należałoby raczej, przyznam to szczerze, bo jestem do tego wśród Państwa zobowiązany mówić o polu niewiedzy i trzeba dopowiedzieć tutaj o polach rozbieżności, ocen zagrożenia tego zjawiska wśród ornitologów, także wśród zespołów ornitologów, którzy byli wykonawcami tego raportu. Dzisiaj interesy czy też stanowisko jako zleceniodawcy zlecenia udzielonego przez GDDKiA jest Pan prof. Maciej Gromadzki. Ornitolog, który od samego początku kierował pracami inwentaryzacji w awifaunie, w wielokrotnych rozmowach ze mną twierdził i przekazał towarzystwu to stanowisko, iż będąc na miejscu przeprowadzając ponad roczną

inwentaryzację w tym okresie lęgowego i sezonu wędrówek twierdzi, że konstrukcja 2A jest konstrukcją niosącą większe zagrożenia niż konstrukcja niższa. Szanowni Państwo, w takim przypadku, przepraszam za te banalne stwierdzenie, rozwojowi społecznemu i gospodarczemu i użytkownikom tego mostu tak naprawdę jest obojętne, po jakiej będą przejeżdżać konstrukcji. Mając na uwadze dwa zasadnicze zdarzenia, pierwsze, że mamy obszar Natura 2000, gdzie i tak niezależnie jakiej konstrukcji most będzie, autorzy tego raportu stwierdzili, iż mamy do czynienia ze znaczącym negatywnym oddziaływaniem budowy mostu w każdym wariantcie konstrukcyjnym na gatunki ptaków, dla których obszar Natura 2000 specjalnej ochrony ptaków, w szczególności dwóch gatunków rybitw, został utworzony. Stąd jest ten tryb nadzwyczajny, przewidziany w ustawodawstwie polskim i ustawodawstwie unijnym ochrony środowiska – stworzenia kompensacji przyrodniczej wobec braku rozwiązań alternatywnych. To jest sprawa sprawozdawczości do Unii Europejskiej w tej sprawie, niezależnie czy OTOP w niej był, jest i czy będzie, będzie się przyglądać Unia Europejska, do której swój dobrowolny akces jako społeczeństwo zgłosiło w dniu 1 maja 2004. Jako drugi aspekt, jeżeli jest pewne pole niewiedzy, to powinna obowiązywać w odniesieniu do obszarów Natura 2000 procedura przezorności, ostrożności. Mówi ona nam, że tam, gdzie istnieją podejrzenia, iż dany wariant może pogorszyć warunki środowiskowe jeszcze bardziej należy wybrać wariant, który pogorszy je mniej lub nie będzie miał wpływu. Jest oczywiste i nie sądzę, żeby można było się z tym nie zgodzić, że konstrukcja bądź co bądź będąca barierą w korytarzu ekologicznym, jakim jest dolina dolnej Wisły jako ciąg ekologiczny, konstrukcja niższa jest mniej szkodliwa niezależnie od stopnia jej rozciągliwości niż konstrukcja wyższa. Stąd takie stanowisko Towarzystwa.

Prof. dr hab. Maciej Gromadzki:

- Szanowni Państwo! Ja jestem przyrodnikiem, nie wnikam w sprawy prawne ani techniczne. Jeśli chodzi o to, o czym tak obszernie mówił poprzednio Pan Nowicki, to ornitolog, który tu wykonywał prace, był moim pracownikiem i ja go tu wysłałem i ja podpisywałem wszystko i ze mną było wszystko uzgadniane, lecz ja nie robiłem badań i obserwacji osobiście. W terenie pracowali głównie miejscowi ornitolodzy, niektórzy z nich są na tej sali i mogą to poświadczyć, więc wybac, Wiesiu (mówiąc to zwrócił się do doktora Wiesława Nowickiego), ale tu zaczynamy od pewnej nieprawdy. W pierwszym etapie budowy tego mostu i przedstawiania nam wariantów technicznych, myśmy wskazali na most płaski jako najbardziej przyjazny ptakom i wszystkim innym latającym zwierzętom. Następnie padło pytanie, czy jest możliwe postawienie mostów w konstrukcji mostu extradosed, czyli mostu podwieszonoego. Ja przeanalizowałem wszelkie publikowane na ten temat dane i nie znalazłem dowodów na to i nie ma takich dowodów w tej chwili w publikacjach, że most o takiej konstrukcji, o wysokości 25 m od wody, będzie bardziej niebezpieczny dla ptaków, niż zwykły most o konstrukcji strunobetonowej. Owszem, krytykowane są, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, mosty podwieszono, ale tam wysokość pylonów sięga 170 m i one wchodzi w strumień ptaków przelatujących. I tutaj się zgadzam z Panem Nowickim, że nie ma danych, które pozwalają powiedzieć, że ten, a nie tamten most będzie korzystniejszy. Jeśli chodzi o sprawę tej kompensacji przyrodniczej w postaci barek, ja bym proponował, aby oprzeć się na doświadczeniach sąsiadów Towarzystwa Przyjaciół Dolnej Wisły, do którego ja zresztą też należę, które taką barkę stawia od lat i to nie jest tylko sprawa postawienia barki, Panie Dyrektorze, a później przesuwania jej, jak zmieniają się położenia wysp, tylko to jest również sprawa wyciągnięcia tej barki do portu na okres zimowy, wyremontowania, uzyskania atestów, bo bez atestów nie można niczego na wodzie postawić i kosztów z tym związanych. Jednocześnie nie bardzo wiem w tej

chwili, czy sukces lęgowy u rybitw rzecznych i rybitw biało-czelnych gnieźdzących się na takich barkach jest rzeczywiście wartością dodatnią, dlatego że obserwujemy wchodzenie mew, które działają jako drapieżniki. Zwracam tu uwagę Państwa na to, że most w granicach obszaru „naturowego” ma być postawiony na estakadzie, tam nie ma być nasypów robionych, tylko to ma być wszystko w górze, wobec tego podnoszę tę sprawę, która tu nie była przez Panią Dagmarę do końca dopowiedziana, że korytarz ekologiczny Wisły przez ten most nie będzie przecięty, bo to co jest na zawalu, no to już niestety jest zagospodarowane i w granice przyrodniczego rozpatrywania nie wchodzi. To co jest na międzywalu nie będzie przecięte żadnym nasypem. Pani Dagmara mówiąc o przejściach dla zwierząt nie powiedziała, że to na zawalu będą budowane te przejścia w lasach czy innych miejscach wskazanych przez przyrodników. Zwracam jeszcze uwagę na jedną rzecz, sprawa rozbijania się ptaków o wszelkie konstrukcje to jest sprawa oświetlenia tych konstrukcji i tutaj w tej chwili rzeczywiście w wielu momentach nie wiadomo jak do tego podejść. Są prowadzone badania, są prowadzone prace i im mniej oświetlenia, tym lepiej. W zasadzie poleca się w tej chwili oświetlenie stromoskopowe przy zachowaniu minimalnej długości błysku i maksymalnej odległości czasowej między błyskami. To, co tutaj uderza mnie, to jest to, że w przypadku mostu podnosi się, że wędrownie ptaki lecą nisko i będą się rozbijać w pewnych warunkach pogodowych i w ciemności. W gruncie rzeczy ptaki lecą na różnych wysokościach, ale ptaki nie są w moim rozumieniu automatami, które nie zwracają uwagi na otaczający je świat. Ptaki to są istoty żywe, to są istoty w jakiś sposób myślące i niewątpliwie bardzo spostrzegawcze. Generalnie podsumowując nie ma w tej chwili danych, które mogą wskazać, że ten typ mostu jest bardziej szkodliwy niż ten, który był projektowany i proponowany poprzednio. Tutaj jeden z Panów mówił o kryzysie. Jeżeli most o konstrukcji podwieszanej jest tańszy i prawdopodobieństwo jest większe, że zostanie wybudowany, no to ten most jest dla mnie bardziej uzasadniony (*wypowiedź prof. Gromadzkiego została nagrodzona gromkimi brawami*).

Piotr Halagiera, Zastępca Burmistrza Miasta Kwidzyna: - Czy jest możliwość przeprowadzenia badań negatywnych skutków wpływu takiej inwestycji jak most extradosed, że taki most nie powstanie?

Anna Moś: Czy są przeszkody techniczne i ekonomiczne do budowy mostu w wariacie 2 kablobetonowym, czyli tego mostu płaskiego? Pytanie do inwestora.

Franciszek Rogowicz - Otóż tak, jak przedstawiali konstruktorzy, odnośnie wszystkich wariantów konstrukcji mostu można powiedzieć, że każdy wariant jest możliwy do realizacji. Chciałem powiedzieć, że Pan dr Nowicki uprościł tutaj trochę sprawę, bo powiedział, że decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych inwestor nie dostał, bo na własne życzenie nie chciał. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała taką decyzję dla mostu w konstrukcji kablobetonowej. Panie Doktorze, trzeba by było prześledzić historię, jak odbywały się nasze propozycje realizacji mostu przez rzekę Wisłę. I tak, w czerwcu otrzymaliśmy protokół KOPI zatwierdzony przez Generalnego Dyrektora, gdzie narzucono nam ze względów technicznych opracowanie dodatkowego wariantu oprócz trzech przedstawianych wcześniej modeli projektów, żeby opracować jeszcze jedną konstrukcję mostu typu extradosed. Było to dla nas na pewno niezbyt korzystne jako dla oddziału, ale polecenia nie oprotestowaliśmy i wykonaliśmy takie opracowanie, które zostało protokołem na początku września zatwierdzone. W celu szybkiego otrzymania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych zgłosiliśmy się do Wydziału Ochrony Środowiska Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego natychmiast po decyzji KOPI GDDKiA. Wtedy na KOPI padały słowa, że kablobetonowy nie mniej jednak w protokole otrzymaliśmy jeszcze

obowiązek dopracowania jednej dodatkowej konstrukcji extradosed i z chwilą, gdy Transprojekt opracował tę konstrukcję, przedstawiliśmy to na KOPI, komisja zatwierdziła nam ten wariant, który natychmiast złożyliśmy do Wydziału Ochrony Środowiska. Dodatkowy wariant, protokół KOPI i mało tego, został jeszcze uzupełniony raport oddziaływania na środowisko o wariant mostu w wersji extradosed. Także jeszcze nikt z Wydziału Ochrony Środowiska nie wydał żadnej decyzji, myślę, że nie zaczął nawet jeszcze pracować nad taką, bo dopiero, gdy złożyliśmy ten wniosek została wydana opinia i wydział ochrony środowiska wybrał nam konstrukcję kablobetonową i wydał opinię środowiskową dla kablobetonu. Natomiast uznaliśmy, że nie może dokonywać wyboru konstrukcji obiektu wydział ponieważ tą decyzję podjęła komisja działająca przy Dyrektorsze GDDKiA. Oddział Generalnej Dyrekcji w Gdańsku zrobił wszystko, żeby dostać tą decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych, zrobił wszystko żeby sprawdzić uwarunkowania, przeprowadził inwentaryzację. Czekaliśmy rok czasu, aż inwentaryzacja zostanie ukończona. Tutaj Pan z RZGW przedstawił problemy odnośnie budowy barek, ja tu żadnych problemów nie widzę, my sobie z tym poradzimy. Włożyliśmy to do obowiązków wykonawcy, który będzie utrzymywał tor wodny zimą i łamał krę, to nie jest problem. Możemy utrzymywać te barki, nie widzę problemu. Tylko chodzi o to, że to nie nasza decyzja była, czyli Oddziału GDDKiA w Gdańsku, żeby przygotować wersję obiektu extradosed, obiektu który jest nowoczesny, który jest na miarę obecnych czasów. Żeby nie robić starej konstrukcji kablobetonowej, którą pan projektant przedstawiał nam. Powierzchnia boczna mostu o konstrukcji kablobetonowej jest równa powierzchni zabudowy bocznej mostu z linami, także powierzchnia tej przeszkody dla ptaków praktycznie jest porównywalna. Nie można mówić, że ta wersja jest lepsza, chociaż oczywiście ja nie jestem ornitologiem ani fachowcem od środowiska, byłbym daleki od wypowiedzania się, co jest lepsze. Jednakowoż nam, inżynierom i tym, którzy chcą zrealizować obiekt zależy na tym, żeby nie być tym zaściankiem Europy i Świata, chcemy budować nowoczesne konstrukcje, no bo jeżeli się zdarzyła taka okazja, że mamy możliwość wybudowania tego obiektu, to wybudujemy go w takiej wersji, jak buduje cały świat. Proszę zrozumieć nas jako inwestora, raz, że nie możemy pozwolić sobie na własne decyzje, bo od tego mamy decydentów w Warszawie, a z drugiej strony chcemy zrobić coś nowoczesnego, ale w zgodzie ze środowiskiem. Bardzo proszę wziąć też pod uwagę potrzebę i nasze stanowisko, że jako inżynier chciałbym wybudować nowoczesny obiekt na Pomorzu, którego ja, jako inżynier, nie będę się nigdy wstydził. Dziękuję bardzo.

Ewa Romanow- Chciałam podkreślić to, że Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa nie wnosi uwag, mając na uwadze aspekt społeczny i to, że ten most jest tutaj bardzo potrzebny. Rodzi się jednak pytanie. Mówi się, że takie technologie są technologiami światowymi i korzystamy ze światowych doświadczeń i moje pytanie jest takie: gdzie takie mosty typu extradosed są wybudowane? Drugie pytanie, to - jeśli rozumiem, rozprawa ta służy Pani Wójt w podjęciu decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych i uzyskaniu opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska?

Barbara Osiecka: - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kwidzynie dokonał już oceny oddziaływania na środowisko. Mamy w posiadaniu raport oddziaływania na środowisko, tak że warunki, które mówią na temat tego przedsięwzięcia zostały już uzgodnione 27 stycznia b.r.

Anna Moś: - Podkreślam, że RDOŚ uzgadnia, nie opiniuje. W chwili obecnej prowadzone jest postępowanie administracyjne. Są wyjaśniane wszelkie wątpliwości kwestii poruszanych tu na tej rozprawie, więc między innymi konstrukcji mostu, terminu wykonania prac, możliwości technicznych i ich wykonania. I

sprawa jest w toku. Decyzja zapadnie, mamy jeszcze około 20 dni jeśli chodzi o dotrzymanie terminu 45 dni, zgodnie z ustawą, i podejrzewam, że rozstrzygnięcie zapadnie w terminie.

Przewodnicząca rozprawie Wójt Ewa Nowogrodzka zwróciła się do uczestników rozprawy z zapytaniem, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos, zapowiadając, że zbliżamy się do końca rozprawy. Ogłosiła, że wyznacza dodatkowo termin 7 dni po rozprawie na zgłoszenie wniosków i uwag przez biorących w niej udział.

O głos poprosił jeszcze Burmistrz Miasta Kwidzyna Pan Andrzej Krzysztofiak.

Andrzej Krzysztofiak: - Chciałbym zadać pytanie stronie. Pytanie kieruję do przedstawiciela OTOP dr Nowickiego. Czy jest na tej sali ktoś, kto potrafi powiedzieć, że jeśli zastosujemy wariant, który sugerujemy, że jeśli wrócimy do mostu kablobetonowego, to czy nie znajdzie się ktoś, kto zakwestionuje ten typ budowy mostu i powie, że on też zagraża obszarowi Natura 2000?

dr Wiesław Nowicki: – Nie mogę w sposób odpowiedzialny do końca Panu odpowiedzieć. OTOP protestować nie będzie, OTOP odejdzie nawet od części swoich uwag i wniosków, ale nie stawiając na wariant 2. Chciałem jednak tu Państwu zwrócić uwagę na to, że prawo o ochronie środowiska, obowiązujące po 15 listopada 2008r., które na własne życzenie mamy zmienione, bo takiego wymogu nie stawiała na przykład przed nami Unia Europejska, rodzi w tym zakresie pewne obawy. Postępowanie w sprawie uwarunkowań środowiskowych realizacji inwestycji toczy się według nowych przepisów i znowu parlament naszego kraju ustanowił nowe przepisy o ochronie środowiska, które stanowią, iż w postępowanie nawet po wydaniu decyzji przez Panią Wójt może wejść dowolna organizacja ekologiczna lub społeczna, która je oprotestuje i Państwo powinni to wiedzieć. Bo tak w ustawie nasz ustawodawca zapewnił. Jeżeli chodzi o strony dotychczasowe jest zapewnienie miejscowej lokalnej organizacji społecznej, jest publiczne zapewnienie OTOP-u wraz z odstąpieniem w porozumieniu z organem, który prowadzi to postępowanie, od znaczącej części uwag, które wymagają znaczącego przedłużenia procedury administracyjnej. Być może przez grzeczność Pani z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku tego nie powiedziała, ale rozumiem, że mogłoby to przyspieszyć rozstrzygnięcie przez wojewódzkie służby organu ochrony środowiska. To samo Klub Gaja, który może być poproszony, aby takie oświadczenie złożyć. I tu powtarzam jestem uczciwy, jestem lojalny. Znam bardzo dobrze przepisy i wiem, że może się potencjalnie zdarzyć taka możliwość, że tak zwany królik rozwalający znajdzie się na etapie po wydaniu decyzji.

-Ewa Nowogrodzka: -Tu ma Pan Nowicki rację, że przepisy stanowią to, co Pan powiedział.

-Wiesław Nowicki: - Tylko, że mamy siłę jednego nie kompetentnego gremium, pewnej koalicji nie do końca tych samych interesów, ale skupionych wokół jednego celu, on polegnie.

-Andrzej Krzysztofiak: - To miasto Kwidzyn rozpoczęło batalię o ten most, tak się zdarzyło, że miasto Kwidzyn jest otoczone przez gminę wiejską Kwidzyn, w związku z czym to Pani Wójt podejmuje decyzję środowiskową. My musimy się opierać, my i Pani Wójt na autorytetach. Ja słucham z uwagą inżynierów, którzy mówią mi o tym, dlaczego ten most extradosed, a nie kablobetonowy. I ja im wierzę, ja rozumiem i jestem pewny się przekonać do tego, że to jest nowocześniejszy, ładniejszy most, krótszy w budowie i tańszy. Więc te korzyści są. I tu Pan Gromadzki mówił, że nie ma badań na temat tego, na jakiej wysokości przemieszczają się te ptaki, dlatego każdy z Panów będzie miał rację. Ja z ciekawością słuchałem prof. Gromadzkiego, zwłaszcza, że ma takie podejście nie tylko naukowe, ale społeczne i ludzkie. Pan profesor badał tę sprawę i zna

determinację, z jaką chcemy tego mostu. Panie doktorze, most jest jak tlen dla tego miasta. Na taką inwestycję, jaką my mamy możliwość urzeczywistnić, czeka następnych dziesięć na zapewnienie sfinansowania i nikt w Warszawie nie będzie czekał, aby prowadzić to zmuszone postępowanie, bo te pieniądze pójdą gdzie indziej, a my zostaniemy z tym problemem (braku mostu) dalej. Ale jeśli te wątpliwości przemawiają na korzyść tej społeczności, to proszę dać się przekonać, by Pan te wątpliwości rozpatrywał na korzyść naszą, zainteresowanych. Na korzyść tych, którzy stanęli tutaj przed Panem i próbują Pana przekonać do tego, żeby nam Pan pozwolił ten most budować jeszcze dzisiaj. Ja bym chciał, żeby Pan też słyszał argumenty nasze, racje tej społeczności. I nie chciałbym, aby w odczuciu naszej społeczności był Pan tą osobą, która stanęła nam na drodze tego naszego szczęścia i realizacji tego marzenia.

-Leszek Czarnobaj: - Pan powiedział (tu zwrócił się do doktora Nowickiego), że to co dotyczy całego procesu musi odbywać się zgodnie z procedurą prawną Gminy i nikt tego nie neguje. Na każdym etapie będą nasuwały się różne protesty i my zdajemy sobie z tego sprawę, ale myślę, że dzisiaj stoimy przed kluczowym momentem i Pan powiedział, że wtedy, kiedy nie mamy wielu aspektów należy kierować się ostrożnością. I otóż ja chciałbym z tego miejsca w imieniu wszystkich mieszkańców prosić wręcz Państwa jako tych, którzy będą rozważać ostateczny protest żebyście do tej ostrożności, kompetencji i uprawnień, które posiadacie, dołożyli jeszcze kilka aspektów. Aspektów, które trzeba dopowiedzieć. Jaką w tym zakresie mamy wiedzę, doświadczenie? Jaki jest aspekt ekonomiczny, społeczny a na końcu aspekt mądrości? Ujmując to wszystko, co tutaj padało, trzeba brać wiele aspektów pod uwagę, ale nie aspekt jeden, że oto może być tak, że te 25 metrów zabije ogromną ilość ptaków i w ogóle przeszkodzi to migracji. To wówczas należy się zastanowić, czy faktycznie tak jest. A może warto z tego punktu zastanowić się, czy nie warto spróbować, wykorzystując najnowocześniejszą technikę, i posłużyć się również przykładem projektu naukowego, który odpowie, czy ta konstrukcja autentycznie zaszkodzi ptakom. Stanowisko, że z punktu widzenia ostrożności lepiej jej (konstrukcji mostu typu EXTRADOSED) nie robić, to jest to filozofia, która prowadzi do braku postępu. Dlatego bardzo proszę Państwa, żeby przed podjęciem decyzji tą wielowątkowość i wieloaspektowość protestu rozważyć, bo najłatwiej w życiu jest protestować.

- dr W. Nowicki: -Myślę, że pytanie padło jedno jedyne w podtekście i ja je właściwie odczytałem. Czy jeżeli wybrany zostanie w postępowaniu administracyjnym wariant 2 bis, OTOP zaskarży tą decyzję. Zastanówmy się nad jednym, to co mówił Pan Marszałek, nad tymi aspektami jest aspekt prawa, prawa ustanowionego po to również, żeby regulować ewentualne kwestie sporne. A dzisiaj mając szacunek do tego prawa, jak również szacunek do organu prowadzącego tą decyzję nie odpowiem, czy OTOP to rozstrzygnięcie zaskarży. Będzie decyzja w każdej wersji, a szczególnie w tej wersji wariantu 2, będzie poddana wnikliwej analizie również i przede wszystkim w aspekcie prawnym. Chciałbym jednakże sprostować, bo rozpatrzmy najgorszy wariant. Wariant, że OTOP składa odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku. Przepisy KPA stanowią jasno, jest miesiąc, dwa miesiące aby Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gdańsku utrzymało decyzję i następnie droga dla inwestora jest wolna do starania się o końcowe pozwolenia, w tym o pozwolenie na budowę. Są sądy, administracyjny wojewódzki i naczelnny, ale one nie wstrzymują wykonania decyzji i jeżeli decyzja, co do której inwestor i znaczna część Państwa jest przekonana, że słuszna w zakresie wydania zgody na wariant 2 Bis będzie decyzją słuszną to żadne sądy i żadne kasacje o to są Państwu nie straszne, bo prawo w Polsce jest prawem. Tu na tej sali osoby walczyły bardzo długo, zapłaciły wysoką cenę i mamy kraj wolny

i mamy niezawisłą władzę również sądowniczą i nie możemy mówić ani negocjować, że jeżeli będzie rozstrzygnięcie zasadne to jakaś organizacja np. OTOP to rozstrzygnięcie przewróci i wrócimy do punktu wyjścia. Jeżeli będzie rozstrzygnięcie nie zasadne, bo nie OTOP je wyda to wyda je organ administracji publicznej. Chcę jeszcze wrócić do mojej deklaracji na temat wariantu 2. Towarzystwo dotrzymuje słowa, jest organizacją wiarygodną. To wszystko na pytania, które Państwo prawie, że mi zadali, odpowiedziałem wyczerpująco.

- **Ewa Romanow:** - Ja chciałam zwrócić uwagę na pewien aspekt tej sprawy. Apel Pana Burmistrza, apel Pana Marszałka, apel społeczności lokalnej przemawiający za tym, że po prostu ten most jest potrzebny, należy skierować także do RDOŚ do Pani Dzikowskiej, ponieważ jak jednak rozumiem uzgodnienie Pani Dzikowskiej jest wiążące w odniesieniu do decyzji jaką musi podjąć Wójt Gminy Kwidzyn. W związku z tym tutaj jest to miejsce zapalne, w którym powinniśmy jeszcze powalczyć, podyskutować i tutaj też powinniśmy prowadzić ten dialog.

Na tym rozprawa się zakończyła.

Przewodniczący rozprawy:

Ewa Nowogrodzka
Wójt Gminy Kwidzyn

Protokołowała: Anna Burdyńska, Sekretarz Gminy Kwidzyn